

Rada Fundacji:

Danuta Przywara - *Przewodnicząca*
Henryka Bochniarz
Janusz Grzelak
Ireneusz Cezary Kamiński
Witolda Ewa Osiatyńska
Andrzej Rzepliński
Wojciech Sadurski
Miroslaw Wyrzykowski

Zarząd Fundacji:

Prezes: Maciej Nowicki
Wiceprezes: Piotr Kładoczny
Sekretarz: Małgorzata Szuleka
Skarbnik: Lenur Kerymov
Członkini: Aleksandra Iwanowska

Warszawa, 28 września 2022 r.

330/2022/MPL

**Szanowny Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości**

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na zaproszenie do przedstawienia uwag do projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanej miesięcznej opłaty związanej z użytkowaniem w celi mieszkalnej dodatkowego sprzętu elektronicznego lub elektrycznego (numer wykazu A477) HFPC pragnie wskazać, że krytycznie ocenia wprowadzenie obowiązku obciążania osób pozbawionych wolności zryczałtowaną opłatą za dostęp do sprzętu elektronicznego i elektrycznego. Negatywnie odnosimy się również do sposobu ustalenia wysokości należnego ryczałtu.

Zgodnie z wchodzącym w życie 1 stycznia 2023 r. art. 110b Kodeksu karnego wykonawczego, skazani, którzy uzyskali zezwolenie dyrektora zakładu karnego na wyposażenie celi mieszkalnej w dodatkowy sprzęt elektroniczny lub elektryczny będą zobowiązani do uiszczenia zryczałtowanej opłaty miesięcznej w związku z użytkowaniem tego sprzętu.

Obowiązek ten dotyczył będzie każdego skazanego przebywającego w celi, niezależnie od tego, czy wystąpił on o wydanie zezwolenia na posiadanie konkretnego sprzętu. Wystarczać będzie, że sprzęt ten w celi użytkował będzie współosadzony. Wprowadzana opłata będzie więc opłatą za przebywanie w celi wyposażonej w dodatkowy sprzęt elektroniczny i elektryczny, a nie opłatą za posiadanie takiego sprzętu.

Co więcej, obowiązek ten występować będzie zarówno w wypadku uzyskania zezwolenia na sprzęt elektroniczny, jak i sprzęt elektryczny. Oznaczać to będzie, że zaktualizuje się zarówno w stosunku do skazanych, którzy otrzymali zgodę na posiadanie w celi radioodbiornika (nawet zasilanego bateriami) czy telewizora, jak i tych korzystających z czajników elektrycznych, czy lampek do czytania.

Środki uzyskane z tytułu uiszczenia przez skazanych opłat podlegać będą przekazaniu na Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiąziennych Zakładów Pracy. Będą to więc kolejne środki skazanych zasilające ten fundusz. Warto wskazać, że na fundusz ten już obecnie przekazuje się 51% wynagrodzenia skazanych zatrudnionych w jednostkach penitencjarnych.

Zgodnie z założeniami tej ustawy, zryczałtowana opłata przypadająca na danego skazanego, będzie na początku miesiąca automatycznie pobierana z przysługujących mu środków finansowych. W wypadku gdyby takich środków nie miał, opłata będzie potrącana w pierwszej

chwili po wpłynięciu środków. W sytuacji, gdy środki takie nie wpłyną do chwili zwolnienia osadzonego, należna opłata stanowić będzie obowiązek w rozumieniu ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji¹. Możliwe będzie więc prowadzenie względem niej egzekucji z rachunku bankowego należącego do byłego skazanego, czy należnych mu świadczeń.

Oznacza to, że osoba opuszczająca mury zakładu karnego nie tylko nie otrzyma szczególnej pomocy readaptacyjnej, lecz obciążona zostanie długiem podlegającym zabezpieczeniu np. z jej pierwszego wynagrodzenia o pracę na wolności. Sprzyjać to więc będzie podejmowaniu przez nie pracy „na czarno”, a może nawet powrotowi do przestępczości. Rozwiązanie to trudno nazwać optymalnym z punktu widzenia interesu społecznego.

Jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach (zwłaszcza gdy skazany nie będzie miał środków finansowych i zatrudniony będzie nieodpłatnie w zakładzie karnym) dyrektor będzie mógł zwolnić go od uiszczania opłaty za przebywanie w celi, w której użytkowany jest sprzęt elektroniczny lub elektryczny.

Generalną konsekwencją wprowadzanych zmian będzie więc utrudnienie skazanym dostępu nie tylko do radia oraz telewizji, lecz również częściowo do możliwości czytania książek i czasopism (dla tych osadzonych, którzy wystąpią o zezwolenie na posiadanie lampki do czytania). Szczególnie dotknie to osadzonych pozbawionych dochodów, nie mogących podjąć pracy oraz nieutrzymujących kontaktów w rodziną. Sytuację tę odczuwają także osadzeni długoterminowi, którzy w pierwszym okresie odbywania kary, co do zasady, nie są wyznaczani do pracy. W żadnym miejscu ustawa nie gwarantuje, że wszystkie te kategorie osadzonych zostaną zwolnione z obowiązku uiszczenia opłaty.

Należy przy tym pamiętać, że posiadanie w celi radiodbiornika, telewizora, czy nawet konsoli do gier, a tym bardziej lampki do czytania, nie jest jakimś szczególnym przywilejem więźnia, lecz istotną formą oddziaływania na jego zachowanie. Po pierwsze wymóg uzyskania zgody dyrektora jednostki na posiadanie telewizora czy radiodbiornika już sam w sobie może wpływać na zachowanie osadzonego. W dalszej kolejności, należy wskazać, że dostęp do programów telewizyjnych, radiowych, możliwość czytania przy świetle sztucznym jest ważnym elementem utrzymywania kontaktu osadzonych ze światem zewnętrznym. Pozwala skazanym na oderwanie od „życia więziennego” i dyskusowanie na temat bieżących spraw. Wpływa tym samym na sposób ich przygotowania do życia na wolności. Jako sposób zajmowania wolnego czasu prowadzi zaś do rozładowywania napięć i obniżaniu skłonności do autoagresji, używania agresji względem innych osadzonych oraz funkcjonariusz Służby Więziennej².

Na wagę dostępu do prasy, radia i telewizji zwracają uwagę także Rekomendacje Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych. Zgodnie z regułą 24.10 osadzeni powinni być regularnie informowani o sprawach publicznych poprzez subskrybowanie gazet, magazynów i publikacji, a także poprzez słuchanie radia i telewizji.

¹ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 479 z późn. zm.).

² Więcej na temat wpływu telewizji na postawy więźniów: [V. Knight, Remote Control: the role of TV in prisons.](#)

Jedyny wyjątek w tym zakresie Reguły przewidują dla sytuacji, w której zakaz korzystania z takich udogodnień wydał właściwy organ sądowy.

Nie bez znaczenia dla sytuacji osadzonych jest także możliwość swobodnego korzystania w celi z innych urządzeń elektrycznych, w szczególności czajników. Umożliwiają one osadzonym wypicie ciepłego napoju czy skorzystanie z dań instant zakupionych w więziennej kantine. Jako takie są więc kolejnym aspektem normalizującym życie w jednostce penitencjarnej.

Wszystkie te aspekty mają szczególne znaczenie dla osadzonych przebywających w zakładach karnych typu zamkniętego, gdzie, co do zasady, osadzeni przebywają zamknięci w celach mieszkalnych przez 23 godziny na dobę. Warto w tym miejscu wskazać, że zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, w celach tych na jednego osadzonego musi przypadać zaledwie 3 m², a do powierzchni tej wlicza się m.in. miejsce zajmowane przez meble znajdujące się w celi.

Ogłoszony projekt rozporządzenia wskazuje, że wysokość zryczałtowanej wysokości opłaty od jednego osadzonego wyniesie 20 zł miesięcznie. Na pierwszy rzut oka, z punktu widzenia osób pozostających na wolności, kwota ta może wydać się niewysoka. Warto jednak pamiętać, że wynagrodzenie osadzonych pracujących w znacznie wyższym stopniu jest obciążone daninami publicznoprawnymi niż wynagrodzenie osób przebywających na wolności. Oprócz składek na ubezpieczenie społeczne oraz podatek dochodowy, osadzonym zabiera się istotną część wynagrodzenia na Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Fundusz Pomocy Ofiarom Przestępstw. Łącznie kwota tych potrąceń sięga nawet 60%. Obok tego wynagrodzenia skazanych mogą podlegać dalszym potrąceniom.

Warto także wskazać, że kwota zryczałtowanej opłaty za korzystanie z urządzeń elektrycznych jest zbliżona do podobnej opłaty funkcjonującej w jednostkach penitencjarnych Wielkiej Brytanii, a więc kraju o wyższej sile nabywczej pieniądza. Dodatkowo stosowana tam opłata jest opłatą za wynajęcie od jednostki penitencjarnej telewizora, a nie korzystanie w celi z własnego sprzętu RTV.

Uzasadnienie projektu szczegółowo przedstawia sposób wyliczenia opłaty za korzystanie ze sprzętu elektrycznego oraz elektronicznego. Podstawą kalkulacji tego ryczałtu był iloczyn mocy urządzenia, z którego korzystają osadzeni, liczby godzin dziennego korzystania, liczby dni, w których skazani korzystają z urządzenia oraz ceny energii. W przypadku czajników elektrycznych projektodawcy wskazywali ponadto, że prognozowane zużycie energii oparte było na założeniu pięciokrotnego gotowania w ciągu dnia 1 litra wody.

Sposób kalkulacji zryczałtowanej wysokości opłaty jest rażąco błędny. Zakłada bowiem m.in., że skazani będą codziennie przez 10 godzin jednocześnie używali radiodbiornika oraz telewizora. Rozwiązanie to zupełnie nie bierze pod uwagę faktu okresowego wyłączenia energii elektrycznej w niektórych jednostkach penitencjarnych³. Ponadto zakłada przynajmniej częściowe korzystanie w celi mieszkalnej z radiodbiornika i telewizora jednocześnie. Nieracjonalne jest przy tym zakładanie, że każdy skazany osadzony w celi mieszkalnej aż pięciokrotnie w ciągu dnia podgrzewa aż litr wody. Nadto, założenia te w zupełności nie korespondują z porządkami wewnętrznymi zakładów karnych i aresztów

³ Zagadnienie to było przedmiotem wyroku SA w Katowicach z 23.06.2015 r., V ACa 934/14, LEX nr 1770673.

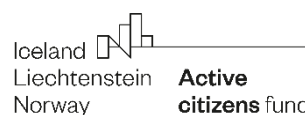
śledczych, które zwykle obligują skazanych do rozsądnego gospodarowania energią elektryczną⁴.

Wreszcie logika stosowana przez rozporządzenie wskazuje jakoby każdy osadzony w celi mieszkalnej oddzielnie korzystał z urządzeń elektronicznych i elektrycznych. W zupełności nie bierze przy tym pod uwagę, że w celach mieszkalnych można mieć najczęściej tylko jedno urządzenie audiowizualne⁵. Na tym tle powstaje oczywiste pytanie, dlaczego projektodawca proponuje wielokrotne obciążanie poszczególnych skazanych kosztem energii elektrycznej pobieranej przez ten sam telewizor czy radioodbiornik. W skrajnych wypadkach, dotyczących osadzonych w celach wieloosobowych, oznaczałoby to pobieranie nawet kilkunastu zryczałtowanych opłat za posiadanie telewizora w celi.

Odejście od tej filozofii w kalkulowaniu ryczaftu i pewne uśrednienie wykorzystania urządzeń elektrycznych i elektronicznych przez osadzonych w jednej celi musiałyby prowadzić do istotnego zmniejszenia wysokości pobieranego ryczaftu. W tym celu projektodawca powinien wziąć pod uwagę najczęściej występujący w systemie penitencjarnym typ celi mieszkalnej. Z doświadczeń monitoringowych HFPC wynika, że w standardowej celi mieszkalnej osadzonych jest zwykle od 4 do 6 osób. Pozwoliłoby to znacząco obniżyć wysokość żądanego ryczaftu do 4-5 zł na osadzonego miesięcznie.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

Piotr Kładoczny
Wiceprezes Zarządu
[podpisano elektronicznie]



*Uwagi zostały opracowane ramach projektu
„Monitoring systemu ochrony praw człowieka w Polsce”
finansowanego ze środków EOG w ramach Funduszu Aktywni Obywatele.*

⁴ Zob. np. Zarządzenie Dyrektora Zakładu Karnego w Czarnem nr 43/2019 z 29.03.2019 w sprawie porządku wewnętrznego Zakładu Karnego w Czarnem.

⁵ Zob. np. Zarządzenie Wewnętrzne nr 128/18/DP Dyrektora Zakładu Karnego w Rzeszowie z dnia 24 października 2018 roku w sprawie ustalenia zasad porządku wewnętrznego obowiązującego w zakładzie oraz stosowania ulg.